

Trybunał Konstytucyjny
al. Szucha 12a
00-918 Warszawa

W dniu 28 czerwca 2012 odbędzie się rozpoznanie wniosku, złożonego przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego Lecha Gardockiego. Zażądał on uchylecia całej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Celem tego listu jest pokazanie Trybunałowi Konstytucyjnemu prawdziwego poglądu ogółu działkowców na temat ustawy o ROD - chroniącej nasze prawa.
W imieniu wszystkich działkowców chciałbym wyrazić swój protest przeciwko uchyleciu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

Po pierwsze, działkowcy obawiają się o bezstronność rozpatrywania wniosku. Reprezentantem Sejmu będzie poseł A. Dera, który jest jawnym przeciwnikiem ustawy gwarantującej prawa działkowców. Uważamy, że w imieniu Sejmu powinna występować osoba o otwartych poglądach i neutralnym spojrzeniu na sprawę. Obawiamy się, że poseł Dera nie będzie z należytą pieczołowitością i zaangażowaniem bronić naszych praw.

Do najważniejszych dla nas praw, które gwarantuje ustawa o ROD należą:

- prawo do bezpłatnego używania gruntów publicznych pod ogrody działkowe;
- prawo do użytkowania działek na zasadzie konkretnego tytułu prawnego, podlegającego ujawnieniu w księdze wieczystej;
- prawo własności nasadzeń i obiektów usytuowanych na działce;
- prawo do zwolnień podatkowych z tytułu użytkowania działki;
- prawo do odszkodowania za utraconą własność wskutek likwidacji ogrodu;
- prawo do działki zamiennej w razie likwidacji ogrodu;
- prawo do zachowania działki i pozostania w ogrodzie w razie zasadnego żądania zwrotu terenu ogrodu przez byłych właścicieli;
- prawo przejęcia działki po zmarłym działkowcu przez jego osoby bliskie.

Poniższe prawa są konieczne do właściwego użytkowania działek. Ustawa nadaje rodzinnym ogrodom działkowym status organów użyteczności publicznej, dzięki czemu stanowią one element socjalnej infrastruktury, która jest powszechnie dostępna dla wszystkich członków społeczności lokalnej, co rodzi po stronie gmin określone obowiązki wobec ogrodów, służących okolicznym mieszkańcom.

Chciałbym również wyrazić swoje oburzenie wobec postępowania Marszałka Sejmu RP Pani Ewy Kopacz, która ignoruje problem oraz liczne prośby PZD o pomoc i przyjrzenie się sprawie.

Działki to dla dużej części z nas jedyne miejsce wypoczynku i oaza spokoju w mieście. Nie pozwólmy zniweczyć trudu dbających o ogrody ludzi.

Z poważaniem

PRZEWODNICZĄCY
KOMISJI REWIZYJNEJ
ROD „27 Lipca” w Warszawie

Feliks Karpiński